

Mazurzenie

Autor: Halina Karaś

{smoothgallery image=M902.gif&title=Leksykon&caption=Mazurzenie i zjawiska pokrewne. Oprac. A. Krawczyk-Wieczorek na podstawie: Dejna 11. Kucąła 33, 34.} Mazurzenie to wymowa spółgłosek dźwiękowych sz, ż, cz, dż jako przedniojęzykowo-zębowych s, z, c, dz, np. lepsze, przysed, blaske, mniejszym, starsy, różne, więkso, ułożyli, grubse, muse, zawse, zaceło, upiece, namoczyło sie, jesce, cego, jus, w łózecku, nizej, sukienecke, usyła, kozde, ojczyne, wiecór, cymś, przesła, nojwidocniej, moze, żył = lepsze, przyszedł, blaszkę, mniejszym, starszy, różne, większą, ułożyli, grubsze, muszę, zawsze, zaczęło, upiece, namoczyło się, jeszcze, czego, już, w łózccku, niżej, sukieneczkę, uszyła, każde, ojczyzną, wiecór, czymś, przesła, najwidocniej, może, żył. Mazurzenie to bardzo ważna cecha dialektalna, dzieląca dialekty polskie na mazurzące i niemazurzące, jedno z dwóch podstawowych kryteriów podziału na dialekty. Polega ono na uproszczeniu podobnych do siebie trzech szeregów spółgłosek sz, ż, cz, dz; s, z, c, dz; ś, ź, ć, dź do dwóch: s, z, c, dz; ś, ź, ć, dź (sz, ż, cz, dz &arr; s, z, c, dz). Na skutek tego w gwarach mazurzących występują tylko dwa szeregi: przedniojęzykowo-zębowy s, z, c, dz i środkowojęzykowy ś, ź, ć, dź. Nazwa cechy pochodzi od rzeczownika Mazur, który w języku staropolskim oznaczał mieszkańca Mazowsza. Mazurzenie (a więc wymowa, typu syja, coło, zaba, dżdżownica = szyja, czoło, żaba, dżdżownica) obejmuje dziś dialekt &arr; mazowiecki (bez okolic Sejna na północnym wschodzie na granicy z Litwą, czyli niemazurzących gwar wschodniosuwalskich, zwanych też sejneńskimi, oraz bez wschodniego Podlasia), dialekt małopolski (bez Pogranicza wschodniego młodszego), północną część dialektu śląskiego (od granicy z Wielkopolską do linii na południe od Lublińca, Opola, Niemodlina) i pogranicze małopolsko-śląskie, gwary występujące w peryferycznych enklawach na terenie Wielkopolski, tj. gwary chazackie, chwalimskie, Mazurów wieleńskich, powstałe w wyniku osadnictwa mazowieckiego. Mazurzenie nie występuje w szeroko rozumianym dialekcie wielkopolskim, w tym także w gwarach kujawskich, chełmińsko-dobrzyńskich, kociewskich, oraz w gwarach północnopolskich zaliczanych z pewnymi zastrzeżeniami do dialektu mazowieckiego, tj. w gwarach warmińskich, malborsko-lubawskich (przez niektórych dialektologów, np. Stanisława Urbańczyka, zaliczanych do dialektu wielkopolskiego), a także na terenie Śląska środkowego (bez pogranicza małopolsko-śląskiego) i Śląska południowego oraz pogranicza wschodniego (tzw. Małopolski wschodniej późniejszej, czyli pogranicza wschodniego młodszego i wschodniej części Podlasia). Na Mazowszu i w zachodniej części Podlasia w zakresie omawianego zjawiska zachodzą również duże różnice między wsiami chłopskimi i szlacheckimi; ludność tych ostatnich świadomie unika mazurzenia. Na temat przyczyn i chronologii (czyli czasu pojawienia się) mazurzenia istnieje bogata literatura związana z bardzo żywą dyskusją na ten temat w okresie tużpowojennym (np. tylko w latach 1848-1954 ukazało się 25 publikacji poświęconych tym zagadnieniom). W tej polemice wykorzystywano różne argumenty dowodzące dawności (czasy plemienne) bądź późności (doba średniopolska) mazurzenia i jego genezy, takie jak: 1) argumenty geograficzne, oparte na dzisiejszym przebiegu granic mazurzenia; 2) argumenty filologiczne, oparte na pisowni zabytków (pod kątem śladów mazurzenia); 3) argumenty historyczne, oparte na świadectwach dawnych gramatyków; 4) argumenty czysto językoznawcze, oparte na tzw. chronologii względnej, czyli ustalaniu kolejności procesów językowych. Na podstawie bogatej literatury przedmiotu można stwierdzić, że mazurzenie jest zjawiskiem rodzimym, i to stosunkowo późnym. Zapoczątkowane w dialekcie mazowieckim mazurzenie między wiekiem XIV a XVI, objęło dialekty mazowiecki, małopolski i śląski (częściowo). Mazurzeniu nie uległo ż/sz zapisywane ortograficznie jako rz, czyli takie, które pochodzi z dawnego ’ miękkiego, tj. □(&arr; ’) = rz, a zatem zmiana musiała zajść przed XVII w., czyli czasem utożsamienia się w języku ogólnym wymowy kontynuantu dawnego r frykatywnego (w zapisie fonetycznym □(&arr; ’) z etymologicznym ż (zob. Frykatywne r). Od XVI w. mazurzenie jest uznawane za cechę bardzo odbiegającą od normy języka literackiego (stosowano je np. w satyrze sowizdrzalskiej XVII w. dla ośmieszenia osób tak mówiących, por. np. początek Psalmu mazowieckiego: W kazdziej tarapacie wołałem do Pana, a septa moja zawdy była wysłuchana). Mazurzenie wyraźnie odróżnia gwary od języka literackiego, a łatwo zauważalne, często jest wyśmiewane i zwalczane w szkole, dlatego też mieszkańcy wsi szybko się go wyzbywają. Obecnie jest to cecha fonetyczna realizowana niekonsekwentnie, często w wymowie tego samego informatora występują obocznie formy bez mazurzenia i zmazurzone, co dotyczy nawet tych samych wyrazów. Mazurzenie lepiej się zachowuje w wyrazach oznaczających typowo wiejskie realia niż w wyrazach wspólnych z polszczyzną ogólną. Wyrazem unikania mazurzenia jest prawdopodobnie zastępowanie spółgłosek zmazurzonych miękkimi, por. śtába, zielazo, pośli, oraz formy hiperpoprawne powstałe w wyniku szadzenia, takie jak: akszamitny, u nasz, szkobel, żaraz, nażywajo, borszuk, szołyts, teraz, dziedzicze = aksamitny, u nas, skobel, zaraz, nazywają, borsuk, sołyts, teraz, dziedzice. Zjawiska pokrewne mazurzeniu, także polegające na redukcji jednego z trzech szeregów spółgłosek: s, z, c, dz i sz, ż, cz, dż oraz ś, ź, ć, dź, to z jednej – występuje na małym obszarze na południu Śląska (okolice Jabłonkowa i Czacy na Słowacji) oraz na północy w gwarach malborsko-lubawskich, ostródzkich i warmińskich – jabłonkowanie, nazywane inaczej szakiem, tj. wymowa spółgłosek środkowojęzykowych i dźwiękowych jako zmiękczonej

dziąsłowych, typu sziare cziele (zob. Jabłonkowanie), z drugiej zaś – dotyczące kaszubszczyzny – kaszubienie, tj. zastąpienie spółgłosek środkowojęzykowych przedniojęzykowo-zębowymi, czyli wymowa typu sedzec, scana = siedziec, ściana.